



Sygn. akt II CSK 478/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa J. F.

przeciwko E.T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 4 września 2014 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 16 stycznia 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z dnia 14 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w P. orzekł, że pozwani J. T. i E. T. mają w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu solidarnie zapłacić powódce J. F. kwotę 578 137,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 grudnia 2008 r. oraz kosztami postępowania w kwocie 7 227 zł albo wnieść w tym terminie zarzuty.

Po wniesieniu zarzutów, w dniu 1 marca 2012 r., pozwany J. T. zmarł, w związku z czym Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 r. zawiesił postępowanie wobec pozwanego, a w dniu 3 października 2012 r. wydał wyrok częściowy, którym nakaz zapłaty z dnia 14 grudnia 2009 r. w stosunku do pozwanej utrzymał w mocy. Ustalił, że pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku J. T., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zawarł ze spółką A. sp. z o.o. w P. umowy leasingu operacyjnego ciągnika siodłowego i naczepy o wartości kilkuset tysięcy złotych i na zabezpieczenie wiarygodności leasingodawcy powstałych w toku wykonywania tych umów wystawił weksle własne *in blanco*. Pod koniec 1998 r. zawiesił swoją działalność gospodarczą i zaangażował się w działalność nowoutworzonej spółki pod firmą S. W. sp. z o.o. w P., w której prezesem zarządu była jego żona A. T. Uzgodnił ze spółką A., że prawa i obowiązki wynikające z zawartych umów leasingu zostaną przeniesione na rzecz spółki S., po czym zawarto stosowne umowy leasingu, których przedmiotem były dwa ciągniki siodłowe i dwie naczepy. Zabezpieczeniem należności z tytułu rat leasingowych miały być weksle *in blanco* wystawione przez spółkę oraz weksle *in blanco* wystawione przez J. T. i poręczone przez pozwaną.

Ze względu na to, że spółka S. nie płaciła rat leasingowych w terminie, spółka A. zbyła przedmioty leasingu na rzecz BZWBK S.A. w P., która w dniu 15 marca 2000 r. zawarła z dotychczasowym leasingobiorcą nową umowę leasingu. Na zabezpieczenie zobowiązań umownych spółka S. wręczyła leasingodawcy weksel *in blanco* z poręczeniem J. T. i jego żony A.T.

Spółka S. nie uregulowała zobowiązań wynikających z umów leasingu zawartych ze spółką A. w kwotach 243 091,80 zł, 19 560,67 zł i 90,73 zł, łącznie w kwocie 262 743,20 zł, wobec czego leasingodawca wystąpił na drogę sądową i uzyskał przeciwko spółce S. tytuły wykonawcze, opiewające na wskazane kwoty z

odsetkami i kosztami procesu. Egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, w związku z czym Gumownia S. sp. z o.o. w S., działająca wcześniej pod firmą A. sp. z o.o., pismem z dnia 30 października 2008 r. wezwała J. T. i pozwaną do dobrowolnej spłaty zobowiązań wynikających z umów leasingu, a – wobec odmowy – w dniu 15 grudnia 2008 r. wypełniła wystawiony przez J. T. i poręczony przez pozwaną weksel *in blanco* na kwotę 578 137,08 zł, obejmującą nieuiszczone raty leasingowe w kwocie 262 743,20 zł, odsetki za czas do dnia 15 grudnia 2008 r. w kwocie 305 863,18 zł i koszty postępowań sądowych w kwocie 9 530,07 zł, oznaczając termin płatności na dzień 29 grudnia 2008 r.

W dniu 10 sierpnia 2009 r. prawa z weksla zostały przeniesione przez spółkę Gumownia S. na rzecz powódki J. F., zatrudnionej w przedsiębiorstwie tej spółki, z zastrzeżeniem, że wyegzekwuje sumę wekslową na rzecz remitenta, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie. Nabywając weksel powódka nie zainteresowała się treścią porozumienia wekslowego. Pismami z dnia 26 i 31 sierpnia 2009 r. wezwała pozwanych do zapłaty sumy wekslowej, jednak wezwani nie spełnili tego świadczenia.

Sąd Okręgowy przyjął, że – wbrew odmiennym twierdzeniom pozwanej – weksel przedłożony przez powódkę został wystawiony przez J. T. w celu zabezpieczenia roszczeń przysługujących spółce A. w stosunku do spółki S. z tytułu zawartych przez te spółki umów leasingu. Za pozbawiony racji uznał też podniesiony przez pozwaną zarzut nieważności indosu na za rzecz powódki, natomiast podkreślił, że zamiarem osób działających w imieniu spółki Gumownia S. oraz powódki było przeniesienie weksla wyłącznie w celu dokonania czynności potrzebnych do zainkasowania sumy wekslowej, czyli w celu inkasa. Stwierdził, że w takiej sytuacji art. 10 i 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282 ze zm. – dalej: „Pr.weksl.”) nie wyłączają możliwości podnoszenia przez dłużnika wekslowego wobec indosatariusza zarzutów przysługujących mu przeciw indosantowi. W okolicznościach sprawy zachodzą zresztą podstawy do przyjęcia, że powódka nabywając weksel nie dochowała należytej staranności, ponieważ nie ustaliła czy został on uzupełniony zgodnie z porozumieniem wekslowym, co w świetle art. 10 Pr.weksl. uprawnia dłużnika do powoływania się na zarzuty ze stosunku podstawowego między nim a pierwotnym

posiadaczem weksla. Uzasadniona jest też konstatacja, że powódka, która nie orientowała się jakie wierzytelności zabezpiecza nabyty przez nią weksel, dopuściła się rażącego niedbalstwa i z tej przyczyny nie korzysta z ochrony przewidzianej w art. 10 Pr.weksl. Pozwana miała więc prawo powoływać się w niniejszej sprawie na zarzuty ze stosunku podstawowego. Zarzut pozwanej, że weksel zabezpieczał inne wierzytelności niż te, które stały się podstawą jego uzupełnienia, okazał się nieuzasadniony. Pozbawiony racji jest także zarzut przedawnienia wierzytelności wynikających z umów leasingu, ponieważ roszczenie o wynagrodzenie należne leasingodawcy nie jest roszczeniem okresowym i przedawnia się w terminie dziesięcioletnim (art. 118 k.c.). Skoro zaś umowy leasingu między wierzycielem a spółką Splendor zostały zawarte pod koniec 1998 r., a zaległości powstały w następnych latach, to termin przedawnienia upływał pod koniec 2008 r., względnie w późniejszym czasie, liczonym od dnia wymagalności poszczególnych rat. Poza tym bieg terminu przedawnienia został przerwany przez wniesienie pozwu przeciwko dłużnikowi ze stosunku podstawowego, co nastąpiło w latach 2002 – 2003 (art. 123 § 1 k.c.). Oznacza to, że w chwili uzupełnienia weksla wierzytelność ze stosunku podstawowego nie była przedawniona, natomiast zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego może być skutecznie podniesiony, jeżeli remitent wypełnił weksel po upływie terminu przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej od tego wyroku, a próbując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz w przeważającej części ich ocenę prawną. Stwierdził, że roszczenie ze stosunku podstawowego, jako roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, ulegało przedawnieniu w terminie trzyletnim i w związku z tym przedawniło się przed wypełnieniem weksla. Zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego jest jednak zarzutem subiektywnym, w związku z czym jego podniesienie przez dłużnika wekslowego może nastąpić tylko w warunkach określonych w art. 10 Pr.weksl. Skuteczne zatem podniesienie tego zarzutu przez pozwaną mogłoby nastąpić jedynie w razie wykazania, że powódka nabywając weksel działała w złej wierze albo przy nabyciu dopuściła się rażącego niedbalstwa; innymi słowy, w razie wykazania, że powódka nabywając weksel wiedziała, iż został on wystawiony w celu zabezpieczenia roszczenia, które jest przedawnione

albo że dopuściła się rażącego niedbalstwa w celu stwierdzenia tego stanu rzeczy. Dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia nie pozwalają natomiast na wysnucie wniosku, że powódka nabywając weksel wiedziała o przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego w momencie wypełnienia weksla lub że co do tej wiedzy dopuściła się rażącego niedbalstwa.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył też – stwierdził Sąd Apelacyjny – art. 5 k.c., jest bowiem niewątpliwe, że odpowiedzialność wekslowa jest odpowiedzialnością surową, ale dopuszczoną przez prawo. Oddalenie zatem powództwa z powołaniem się na art. 5 k.c. stanowiłoby zaprzeczenie samej istoty odpowiedzialności wekslowej.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwana, powołując się na obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa. Wskazała na naruszenie art. 10 Pr. weksl. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że jako poręczyciel mogła wobec powódki, jako indosatariusza powierniczego, podnieść zarzut wypełnienia weksla po upływie przedawnienia wierzytelności, którą zabezpieczał, tylko w razie wykazania złej wiary powódki, art. 117, 118, 123 i 372 k.c. przez przyjęcie, że powództwo skierowane przeciwko dłużnikowi wierzytelności zabezpieczonej wekslem przerywa bieg przedawnienia tej wierzytelności wobec dłużnika wekslowego, art. 65 § 1 i 2 k.c. przez niedokonanie wykładni porozumienia wekslowego zawartego między pozwaną a remitentem i w związku z tym nieustalenie, że nie upoważniało ono remitenta do uzupełnienia weksla po terminie przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, i art. 5 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten nie znajduje zastosowania do odpowiedzialności wekslowej, dlatego że jest ona dopuszczona przez prawo, a ponadto przez przyjęcie, że ustalony stan faktyczny nie pozwala na zastosowanie tego przepisu, mimo że zachowanie powódki i remitenta, na rzecz którego działa, polegające na dokonaniu indosu powierniczego w celu inkasa, a więc czynności zmierzającej do pozbawienia pozwanej przysługujących jej zarzutów, wskazuje na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Podniosła też zarzut obrazy art. 378 § 1 k.p.c. przez niedokonanie należytej kontroli instancyjnej, art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1

i art. 382 k.p.c. przez pominięcie części zebranego materiału, i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez dopuszczenie do powstania istotnych braków uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważenia zarzutów podniesionych w ramach podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., trzeba przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem uchybienie wymaganom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być ocenione jako mogące mieć wpływ na wynik sprawy tylko wyjątkowo, gdy braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z dnia 25 października 2000 r., IV CKN 142/00, nie publ., z dnia 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00, nie publ., z dnia 28 lipca 2004 r., III CK 302/03, nie publ. i z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, „Izba Cywilna” 2005, nr 12, s. 59 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148). W niniejszej sprawie – pomimo pewnych niedostatków uzasadnienia – sfera motywacyjna zaskarżonego wyroku została ujawniona w stopniu pozwalającym na poddanie go kontroli kasacyjnej, dlatego zarzut obrazy art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie może być uznany za uchybienie, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Z kolei zarzut naruszenia art. 316 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. nie może odnieść zamierzonego skutku przede wszystkim z tej przyczyny, że skarżąca nie wyjaśniła w czym przejawia się – jej zdaniem – uchybienie zasadom postępowania wynikającym z art. 316 § 1 k.p.c. W przepisie tym zostały wyrażone dwie zasady, a mianowicie: zasada wydania wyroku po przeprowadzeniu rozprawy i zasada aktualności orzeczenia. W sytuacji, w której skarżąca nie skonkretyzowała, która z tych zasad miała doznać naruszenia ani na czym ono polegało, podniesiony zarzut usuwa się spod kontroli kasacyjnej.

W związku z zarzutem obrazy art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji trzeba podkreślić, że z ustanowionego w tym przepisie obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu

wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., I PK 38/09, nie publ., z dnia 24 marca 2010 r., V CSK 296/09, M. Pr. Bank. 2012, nr 4, s. 19 i z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012, nr 12, poz. 144).

Skarżąca ma rację podnosząc, że przytoczona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacja Sądu pierwszej instancji, odnosząca się do dopuszczalności podnoszenia przez nią zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem, nie odzwierciedla w pełni rozumowania tego Sądu. Sąd pierwszej instancji stanął bowiem na stanowisku, że indos powierniczy w celu inkasa służył wyłącznie interesom spółki Gumownia S. oraz że w takiej sytuacji przepisy art. 10 i 17 Pr.weksl. nie wyłączają możliwości podnoszenia wobec indosatariusza przez dłużnika wekslowego zarzutów przysługujących mu przeciw indosantowi. Dodatkowo tylko stwierdził, że powódka dopuściła się rażącego niedbalstwa i także z tej przyczyny nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 10 Pr.weksl. Sąd Apelacyjny, przytaczając stanowisko Sądu pierwszej instancji, zaakcentował tylko to, że w ocenie Sądu Okręgowego powódka dopuściła się rażącego niedbalstwa i dlatego nie może korzystać z ochrony wynikającej z art. 10 Pr.weksl. Dostrzeżony brak precyzji przy streszczaniu *notabene* obszernych motywów nie stanowi jednak wystarczającej podstawy do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny nie zapoznał się z treścią wyroku Sądu pierwszej instancji.

O naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. nie świadczy również niedostateczne – zdaniem skarżącej – rozważenie zarzutu obrazy art. 5 k.c., podniesionego przez nią w apelacji, Sąd Apelacyjny ustosunkował się bowiem do tego zarzutu, natomiast kwestia trafności dokonanej oceny i zajętego stanowiska może podlegać ocenie wyłącznie w ramach podstawy kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżąca, formułując zarzuty naruszenia prawa materialnego, powołała się zresztą na obrazę art. 5 k.c. i ponownie przytoczyła argumenty, które – jej zdaniem – przemawiają za udzieleniem jej ochrony wynikającej z tego przepisu.

Nie przekonują też o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. obszerne wywody skarżącej dotyczące nierozważenia przez Sąd Apelacyjny wszystkich argumentów, za pomocą których kwestionowała w apelacji ocenę dowodów i prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Wywody te stanowią prezentację własnej, odmiennej od dokonanej przez Sąd Orzekający, oceny zebranego materiału dowodowego i zmierzają w istocie do obejścia zakazu ustanowionego w art. 398³ § 3 k.p.c., zgodnie z którym zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko w wypadku pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego w sprawie materiału, w związku z czym strona powołująca się na naruszenie tego przepisu powinna wskazać materiał dowodowy, który został przez sąd drugiej instancji pominięty przy wydaniu wyroku, i wykazać, że popełnione uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1999 r., II CKN 100/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 146 i z dnia 7 lipca 1999 r., I CKN 504/99, OSNC 2000, nr 1, poz. 17 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 1178/98, nie publ., z dnia 8 października 1999 r., II CKN 443/98, nie publ., z dnia 21 października 1999 r., I CKN 728/99, nie publ., z dnia 8 grudnia 1999 r., II CKN 587/98, nie publ. i z dnia 10 października 2012 r., II PK 65/12, nie publ.). Uzasadnienie podniesionego w skardze zarzutu obrazy art. 382 k.p.c. nie czyni zadość tym wymaganiom, wobec tego zarzut ten nie może być uznany za zasadny.

Konkludując ten wątek rozważań trzeba stwierdzić, że podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. nie została przez skarżącą wykazana.

Zgodnie z art. 10 Pr.weksl., jeżeli weksel własny, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. W świetle przytoczonego przepisu warunkiem powstania zobowiązania wekslowego jest wypełnienie weksla *in blanco* zgodnie z zawartym porozumieniem, które w praktyce przybiera z reguły postać deklaracji wekslowej. W razie wypełnienia weksla *in blanco* przez jego odbiorcę niezgodnie

z otrzymanym upoważnieniem, zobowiązanie wekslowe osoby, która wręczyła weksel nie powstanie, co osoba ta może zarzucić odbiorcy weksla bez żadnych ograniczeń. Art. 10 Pr.weksl., który chroni bezpieczeństwo obrotu wekslowego, ogranicza możliwość powoływania się na niezgodność wypełnienia weksla *in blanco* z otrzymanym upoważnieniem w stosunku do osoby trzeciej, która uzyskała jego posiadanie w drodze indosu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., III CKN 342/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 141, z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27 i z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128).

Indos powierniczy w celu inkasa – jak podkreślono w orzecznictwie oraz w doktrynie – jest odrębną postacią indosu od indosu pełnomocniczego, o którym mowa w art. 18 Pr.weksl., w przypadku indosu powierniczego w celu inkasa bowiem indosatariusz działa w imieniu własnym, jednak na rachunek indosanta. Jeżeli indos powierniczy w celu inkasa służy wyłącznie interesom indosanta, skutki indosu będą realizowały się nie w sferze prawnej indosatariusza, lecz indosanta. Odpada w takim wypadku wzgląd na bezpieczeństwo obrotu wekslowego, który legł u podstaw regulacji zawartej w art. 10 Pr.weksl. Dlatego też w razie indosu powierniczego w celu inkasa, służącego wyłącznie interesom indosanta, art. 10 Pr.weksl. nie wyłącza możliwości podnoszenia przez dłużnika wekslowego wobec indosatariusza zarzutów przysługujących mu przeciw indosantowi (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 23/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 89, z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 493/07, OSNC-ZD 2009, nr A, poz. 7, z dnia 22 marca 2012 r., IV CSK 453/11, nie publ.).

W niniejszej sprawie, jak wynika z ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, prawa z weksla wypełnionego przez spółkę Gumownia S., zostały w dniu 10 sierpnia 2009 r. przeniesione na powódkę w drodze indosu powierniczego w celu inkasa, służącego wyłącznie indosantowi. Bez znaczenia dla dopuszczalności podnoszenia przez pozwaną zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem pozostaje więc okoliczność, czy powódka nabyła weksel w dobrej, czy w złej wierze albo czy przy jego nabyciu dopuściła się rażącego niedbalstwa. Ponieważ Sąd Apelacyjny wyszedł z

odmiennego założenia, podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 10 Pr.weksl. trzeba uznać za uzasadniony.

Z naruszeniem art. 10 Pr.weksl. łączy się podnoszona przez skarżącą kwestia wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku prawnego, którego wykonanie miał zabezpieczać weksel *in blanco* wręczony spółce A.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie rozważał, czy uzupełnienie weksla *in blanco* wręzonego w celu zabezpieczenia roszczenia, dokonane po upływie terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu, mieści się w granicach upoważnienia do wypełnienia weksla (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1971 r., II CR 277/71, OSP 1971 r., nr 7-8, poz. 139, z dnia 9 września 2004 r., II CK 499/03, Glosa 2005, nr 4, s. 38, z dnia 19 listopada 2004 r., V CK 228/04, OSP 2005, nr 11, poz. 130, z dnia 9 grudnia 2004 r., II CK 170/04, nie publ., z dnia 30 listopada 2005 r., III CK 274/05, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 15/05, nie publ., z dnia 14 lipca 2006 r., II CSK 75/06, nie publ., z dnia 19 października 2006 r., V CSK 205/06, nie publ., z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07, nie publ., z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, nie publ., z dnia 15 maja 2008 r., I CSK 548/07, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 616/09, nie publ. I z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, nie publ.). Stanął na stanowisku, że treścią upoważnienia do uzupełnienia weksla *in blanco* jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Uznał przy tym, że również w sytuacjach, w których zastrzeżono, iż wręczony weksel *in blanco* może być uzupełniony w każdym czasie, chodzi jedynie o dowolną chwilę przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. W konsekwencji osoba, która złożyła podpis na wekslu *in blanco* – w razie uzupełnienia tego weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu – może powoływać się, że nie jest zobowiązana wekslowo (art. 10 Pr.weksl.). Wśród argumentów przemawiających za takim rozstrzygnięciem Sąd Najwyższy wskazywał wzgląd na potrzebę ochrony dłużnika przed zobowiązaniem bezterminowym (art. 365¹ k.c.) i wyjątkowo wysokie ryzyko, jakie stwarza dla niego weksel *in blanco*. Podkreślał, że w związku z tym szczególnego znaczenia nabierają czasowe ograniczenia

możliwości uzupełnienia weksla oraz że ścisła więź między mającym wynikać z weksla *in blanco* zobowiązaniem wekslowym a roszczeniem podlegającym zabezpieczeniu przemawia za przyjęciem, iż weksel *in blanco* wręczony w celu zabezpieczenia roszczenia może być uzupełniony jedynie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. W świetle dyrektyw art. 65 k.c. – podkreślał Sąd Najwyższy – nawet zastrzeżenie, że weksel *in blanco* można wypełnić w każdym czasie, nie daje podstaw do całkowitego oderwania możliwej chwili jego wypełnienia od okresu, w którym roszczenia zabezpieczonego można dochodzić. Pogląd dopuszczający możliwość uzupełnienia weksla *in blanco* nawet w wiele lat po przedawnieniu zabezpieczonego roszczenia nie daje się pogodzić z przyjętym w art. 65 k.c. założeniem rozsądnego i celowego działania uczestników obrotu prawnego.

Podzielając ten kierunek wykładni trzeba dodać, że zarzut uzupełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego przysługuje także poręczycielowi.

Kolejny zarzut, dotyczący obrazu art. 65 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, a w ślad za tym nieustalenie, że porozumienie zawarte między skarżącą a remitentem nie upoważniało go do uzupełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, nie znajduje odzwierciedlenia w ustaleniach stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku ani w rozważaniach Sądu Apelacyjnego. Z ustaleń tych nie wynika, że spółka A. została upoważniona do uzupełnienia otrzymanego weksla *in blanco* także po upływie terminu przedawnienia roszczenia, które miał on zabezpieczać. Sądy Orzekające ustaliły jedynie, że weksel wypełniony w dniu 15 grudnia 2008 r. przez spółkę Gumownia S. został wręczony w celu zabezpieczenia roszczeń przysługujących spółce A., działającej następnie pod firmą Gumownia S., przeciwko spółce S. W. z tytułu zawartych przez te spółki umów leasingu. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że roszczenie spółki A. wynikające z umów leasingu, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, uległo trzyletniemu przedawnieniu, uznał jednak, że skarżąca nie może bronić się tym zarzutem, ponieważ powódka nabywając weksel nie działała w złej wierze ani przy nabyciu nie dopuściła się rażącego niedbalstwa.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 117 § 1, 118, 123 i 372 k.c. przez przyjęcie, że powództwo skierowane przeciwko dłużnikowi wierzytelności zabezpieczonej wekslem odnosi skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia tej wierzytelności wobec dłużnika wekslowego, trzeba zauważyć, iż został on podniesiony w nawiązaniu do poglądu wyrażonego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny – wychodząc z błędnego założenia, że skarżąca nie może bronić się zarzutem uzupełnienia weksla po upływie przedawnienia wierzytelności, którą zabezpieczała, czyli niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem – nie ustosunkował się do poglądu Sądu pierwszej instancji i nie zajął w tej kwestii własnego stanowiska. W tej sytuacji podniesiony zarzut usuwa się spod oceny Sądu Najwyższego, tym bardziej że w odnośnej kwestii brak właściwie ustalonej podstawy faktycznej.

W niniejszej sprawie weksel *in blanco* poręczony przez pozwaną został wystawiony przez J. T. w celu zabezpieczenia roszczenia przysługującego przeciwko spółce S. W. W obowiązującym prawie nie ma przeszkód do wystawienia weksla *in blanco* w celu zabezpieczenia długu osoby trzeciej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27, z dnia 25 marca 2004 r., II CK 103/03, Pr. Bank. 2005, nr 5, s. 6 i z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 400/13, nie publ.), jednak nierozważenie przez Sąd Apelacyjny zarzutu wypełnienia weksla *in blanco* po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia, spowodowane błędną wykładnią art. 10 Pr.weksl., powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Ostatni z zarzutów wypełniających podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. został podniesiony jedynie na wypadek nieuwzględnienia zarzutu wypełnienia weksla *in blanco* niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem. Jego ocena jest w związku z tym przedwczesna. Można jedynie stwierdzić, że dla odparcia zarzutu sprzeczności dochodzonego roszczenia z art. 5 k.c. nie wystarczy samo powołanie się na surowość prawa wekslowego. Nie można też zaaprobować poglądu Sądu Apelacyjnego, że udzielenie dłużnikowi wekslowemu ochrony przewidzianej w art. 5 k.c. stanowiłoby zaprzeczenie samej istoty odpowiedzialności wekslowej. Klauzula generalna ujęta w art. 5 k.c., odwołująca się do zasad współżycia społecznego,

czyli odrębnych od norm prawnych reguł postępowania, wiążących się ściśle z normami moralnymi i obyczajowymi, ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Przepis art. 5 k.c. ma jednak charakter wyjątkowy i dlatego przewidziana w nim możliwość udzielenia ochrony prawnej musi być zawsze uzasadniona istnieniem szczególnych okoliczności.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.